

II. PRACE DROBNE I MATERIAŁY

MARCIN GŁUSZAK

Uniwersytet Łódzki, Polska

University of Lodz, Poland

e-mail: m.gluszak@hotmail.com

<https://orcid.org/0000-0002-1078-9012>

Zawarcie kolejnego małżeństwa a utrata dożywocia w polskim prawie ziemskim. Teoria i praktyka

1. Stanowisko doktryny staropolskiej i historyków prawa

Zgodnie z propozycją Jacka Matuszewskiego termin „dożywotność” można tłumaczyć jako „cechę stosunku prawnego, z której wynika określenie czasu jego trwania aż do śmierci osoby uzyskującej przywilej dożywocia”¹. Definicja ta znajduje zastosowanie m.in. w staropolskiej instytucji dożywocia małżeńskiego, rozumianego jako „wzajemne przyznanie sobie przez obojga małżonków prawa dożywotnego użytkowania dóbr, jakie zmarły współmałżonek pozostawił w chwili śmierci”². Wzorzec takiej umowy zawarty w konstytucji *Formula processus* z 1523 r. nie pozostawia wątpliwości, że dożywotnik lub dożywotniczka mogli korzystać z tego prawa do końca życia: „N. de N. et N. de N. coniuges [...] recognoverunt, quia omnium bonorum suorum [...] invicem et mutuo concesserunt sibi usufructum ad tempora vitae”³.

¹ J. Matuszewski, *Dożywocie w dyspozycjach królewskich za Jagiellonów*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1987, t. 39, z. 1, s. 23.

² Ostatnio definicję tę przedstawił W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego*, t. I (966–1795), Warszawa 2010, s. 302.

³ *Volumina Constitutionum*, t. I: 1493–1549, vol. I: 1493–1526, oprac. S. Grodzicki, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 1996, s. 403.

Podobną konstrukcję zapisów dożywocia, jednostronnego lub wzajemnego⁴, przyjęto w innych formularzach stosowanych w grodach i ziemstwach Korony, a zebranych i wydanych przez autorów kompendiów prawniczych okresu I Rzeczypospolitej⁵.

Od zasady dożywotniego użytkowania dóbr w ramach zawartej umowy istniały jednak odstępstwa. Jednym z nich było tzw. *abusus advitalitatis*. W wyniku nadużycia praw wynikających z dożywocia, np. niewłaściwego zarządzania majątkiem, w tym podejmowania wszelkich działań na szkodę spadkobierców, dożywotnikowi groziła utrata uprawnień i nakaz ustąpienia z dóbr⁶.

Inną wskazywaną w literaturze okolicznością skutkującą utratą prawa do użytkowania dóbr dożywotnich mogło być wstąpienie przez wdowę lub wdowca w kolejny związek małżeński⁷. Rozwiązanie to wykazuje zresztą podobieństwo do praktykowanego już wcześniej w różnych dzielnicach zwyczaju skupowania wdowy z dóbr wiennych na wypadek powtórnego zamążpójścia⁸. Zdaniem Przemysława Dąbkowskiego, powołującego się na Teodora Ostrowskiego, fakt zawarcia przez wdowę małżeństwa nie niósł konsekwencji w postaci pozbawienia jej prawa dożywocia,

⁴ Szerzej: M. Głuszak, *Advitalitas simplex i advitalitas mutua w polskim prawie ziemskim*, „Kra-kowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2018, t. 11, z. 2, s. 217–227.

⁵ J. Herbut, *Statuta Regni Poloniae*, Kraków 1563, s. 7; T. Zawacki, *Processus Iudiciarius Regni Poloniae*, Warszawa 1647, s. 51; M. Zalasowski, *Ius Regni Poloniae*, t. II, Poznań 1702, s. 248–251; M. Słoński, *Accessoria, statut i konstytucje*, Lwów 1760, s. 564; S. Zagórski, *Formulae juridicae*, Lublin 1768, s. 42–48.

⁶ T. Ostrowski, *Prawo cywilne albo szczególne narodu polskiego*, t. I, Warszawa 1784, s. 201. Warto zauważyć, że nie tylko nadużycie uprawnień, ale także złe gospodarowanie mogło być przyczyną odebrania wdowie prawa zasiadania w dobrach mężowskich. Już w Statucie warckim z 1424 r. ustawodawca uzasadniał zniesienie „złego zwyczaju” dzierżenia przez wdowy całego majątku zmarłego męża ich niedbałością w zarządzaniu dobrami. Zob. A. Szymczakowa, *Stosunki krewnicze w świetle statutów z XIV–XV w.*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 1999, t. 3, s. 89.

⁷ Również w czeskim prawie ziemskim w przypadku zawarcia umowy dożywocia prawo użytkowania majątku zmarłego męża przysługiwało żonie albo do końca jej życia „ano často jen do opětného provdání se”. Zob. J. Kapras, *Manželské právo majetkové dle českého práva zemského*, Praha 1908, s. 46.

⁸ A. Winiarz, *Polskie prawo majątkowe-małżeńskie w wiekach średnich*, Kraków 1898, s. 35–36, 77, 93–94. Zwyczaj pozostawiania wdowy w dobrach mężowskich aż do ponownego zamążpójścia znany i stosowany był wówczas w większości krajów europejskich (T. Czacki, *O litewskich i polskich prawach, o ich duchu, źródłach, związku i o rzeczach zawartych w pierwszym Statucie dla Litwy 1529 roku wydanem*, t. I, Warszawa 1800, s. 60). Na obowiązywanie go na ziemiach polskich wskazuje przywołany przez B. Lesińskiego fragment akt wielkopolskich z 1386 r.: „debet pacifice manere in [...] hereditate diebus vite sue, quamdiu vixerit, si maritum non accipiet” (B. Lesiński, *Stanowisko kobiety w polskim prawie ziemskim do połowy XV wieku*, Wrocław 1956, s. 117). Innym przykładem ilustrującym to prawo jest zapis z 1397 r., w którym Spytek z Melsztyna, wojewoda krakowski, oprawił żonie Elżbiecie sumę 1000 grzywien groszy praskich w formie wiana na powiecie samborskim i miasteczku Żabno, zastrzegając, iż w razie jej ponownego wyjścia za mąż po jego śmierci spadkobiercy Spytka odbiorą dobra te z rąk Elżbiety, po wypłaceniu powyższej sumy (W. Dworzaczek, *Leliwici Tarnowscy. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego. Wiek XIV–XV*, Warszawa 1971, s. 119).

jeśli w umowie nie zawarto warunku *in favorem haeredum*. Autor ten utrzymywał, że utrata dożywocia w razie zawarcia kolejnych związków małżeńskich następowała w Koronie tylko na podstawie osobnego zastrzeżenia⁹. Pogląd taki przyjęli już wcześniej XIX-wieczni badacze historii prawa: Jan Wincenty Bandtkie, Piotr Burzyński i Włodzimierz Spasowicz¹⁰. Autorzy ci jednak, wyrażając swoje stanowisko, bazowali na informacjach podanych przez poprzedników, głównie Ostrowskiego¹¹.

Jak na problem ten zapatrywali się pozostali przedstawiciele staropolskiej doktryny? Teodor Zawacki, wskazując na zakaz umieszczania w umowach dożywocia klauzul niekorzystnych dla spadkobierców, dodał jednocześnie: „Verum solent quaedam addi: quod advitalitas tantum valere debebit, donec ad secundas nuptias non transierit, quae conditio tanquam successoribus utilis servari solet”¹². Z jego opinii wynika, że praktykowano uzupełnianie tekstu umów o warunek utrzymania dożywocia do czasu zawarcia przez żyjącego małżonka drugiego małżeństwa. Jednak czy umieszczenie takiej klauzuli było konieczne i czy jej brak także skutkowało utratą dożywocia na wypadek kolejnego małżeństwa, autor niestety nie wyjaśnia.

Szerzej wypowiada się w tej kwestii inny przedstawiciel doktryny, prawnik-praktyk, pisarz grodzki opoczyński, Stanisław Łochowski. Wskazując wzajemność jako cechę dożywocia dwustronnego: „advitalitas mutua coniugum est mutuum et

⁹ T. Ostrowski, *Prawo cywilne...*, t. I, s. 201; P. Dąbkowski, *Prawo prywatne polskie*, t. I, Lwów 1910, s. 441.

¹⁰ J.W. Bandtkie, *Prawo prywatne polskie napisane i wykładane przed r. 1830 w b. Warszawskim Aleksandryjskim Uniwersytecie*, Warszawa 1851, s. 358; P. Burzyński, *Prawo polskie prywatne*, t. II, Kraków 1871, s. 153; W. Spasowicz, *O stosunkach majątkowych między małżonkami wedle dawnego prawa polskiego* [w:] idem, *Pisma*, t. IV, Petersburg 1892, s. 26. Burzyński np. podaje, że w związku z uciążliwością, jaką umowy dożywocia stanowiły dla spadkobierców, umieszczano w nich warunek, „że dożywniczka, w razie wejścia w powtórne związki małżeńskie, utracala dożywiecie, był powszechnie w Koronie przyjęty” (P. Burzyński, *Prawo polskie...*, s. 153). Ostatnio pogląd o utrzymaniu przez wdowę prawa dożywocia w razie braku w umowie dodatkowego zastrzeżenia na rzecz spadkobierców, powtórzyła M. Wilczek-Karczewska (*Konflikty rodzinne na tle majątkowym w świetle wielkopolskich inwentarzy i testamentów z XVII wieku. Zarys problematyki* [w:] A. Karpiński (red.), *Spoleczeństwo staropolskie. Seria nowa*, t. III: *Spoleczeństwo a rodzina*, Warszawa 2011, s. 164–165). Autorka przywołała przykład trzykrotnie zamężnej Zofii z Herburtów. Z drugim swoim mężem, zmarłym w 1592 r. Janem Kostką, Zofia, według hipotezy autorki, spisała umowę dożywocia i mimo że w 1602 r. wyszła za Jana Czarnkowskiego, spadkobiercy Kostki (a potem także ich wspólnego syna Jana, zmarłego w 1624 r.) nie mogli objąć dóbr w posiadanie do 1631 r., a więc do śmierci dożywniczki. Ma o tym świadczyć spis inwentarza po zmarłej Zofii, w którym dobra dziedziczne Jana Kostki-syna znajdowały się w rękach jego matki.

¹¹ Warto odnotować, że Ostrowski, na którego stanowisko powołuje się Dąbkowski, nie stwierdził, że brak w umowie stosownego warunku nie skutkowało ustaniem dożywocia. Wskazał jedynie, że w przypadku umieszczenia podobnej klauzuli powtórne małżeństwo „dożywiecie obala”. T. Ostrowski, *Prawo cywilne...*, t. I, s. 201.

¹² T. Zawacki, *Processus Iudiciarius...*, s. 53. Zdanie to w całości powtarza po Zawackim Mikołaj Zalasowski, *Ius Regni...*, s. 425.

reciprocum beneficium”, dodał: „ideo lex et conditio uxori de secundo voto et nuptijs praemortuo marito non appetendis imposita et ultra forma iuris adiecta in cassum abit et est irrita”¹³. Wynika z tego, że narzucenie żonie, na wypadek jej wdowieństwa, wymogu powstrzymania się od zawarcia związku małżeńskiego, jako warunku utrzymania dożywocia, było niezgodne z prawem. Jednocześnie Łochowski już w poprzednim swoim dziele pisał o dożywociu:

Domina advitalis, decedente ex vivis priore marito, novo per secundias nuptias sociata marito, ipso eodem facto, amittat advitalitatem, ad summum conditio reciproca de non appetendis nuptijs secundis sub amissione iuris advitalicialis circa inscriptionem apposita, in alterutrum valeat, et fit stabilis¹⁴.

Z tego fragmentu można wnosić, że już sam fakt ponownego zamążpójścia przez wdowę skutkowało utratą przez nią dożywocia. Z dalszej części wypowiedzi wynika zaś, że w przypadku zawarcia przez małżonków umowy wzajemnego dożywocia wprowadzenie dla obu stron zastrzeżenia o utracie prawa na wypadek zawarcia kolejnego małżeństwa było wiążące.

Stanowisko staropolskich prawników nie było zatem spójne. Można przypuszczać, że w dużej mierze kształtowali swoje opinie na podstawie praktyki sądowej, z którą mieli do czynienia. Biorąc zaś pod uwagę różne źródła, z których korzystali, wysnuwane przez nich wnioski nie zawsze były tożsame.

2. Wstępowanie przez wdowę w związek małżeński w świetle prawa zwyczajowego w okresie średniowiecza.

Zmiany w podejściu społecznym do zawierania kolejnych małżeństw

Warto przypomnieć, że w okresie średniowiecza zarówno zwyczajowe prawo świeckie, jak i ustawodawstwo kościelne były nieprzychylnie wstępowaniu przez wdowy w kolejne związki małżeńskie¹⁵. Dopiero z czasem (XIII–XV wiek) zawieranie małżeństw przez wdowy stało się społecznie akceptowalne i stosunkowo częste

¹³ S. Łochowski, *Regulae juris et loci communes forenses*, Kraków 1644, s. 10–11.

¹⁴ S. Łochowski, *De correctura iurium et processus iudicarii terrestriis compendio*, Kraków 1641, s. 28.

¹⁵ Pierwotny zwyczaj praktykowany wśród Słowian nakazywał popełnienie przez wdowę samobójstwa lub uśmiercenie jej i spalenie na stosie, względnie pogrzebanie wraz z mężem. Choć wraz z przyjęciem chrześcijaństwa zaczął on stopniowo zanikać, Kościół traktujący małżeństwo jako sakrament uznawał ponowne zamążpójście za bigamię. W późniejszym okresie przy zawarciu kolejnego małżeństwa żądano od wdów opłaty na rzecz księcia, rodziny zmarłego męża (prawo to zniósł Henryk Brodaty) lub Kościoła (opłata zniesiona została przez Konrada Mazowieckiego). Zob. T. Czacki, *O litewskich i polskich prawach...*, s. 61; W. Abraham, *Zawarcie małżeństwa w pierwotnym prawie polskim*, Lwów 1925, s. 115; B. Lesiński, *Stanowisko kobiety...*, s. 137; J. Bardach, *Historia państwa*

(pewne ograniczenia narzucał zwyczaj zakazujący wdowie zawierania małżeństwa przez okres roku i sześciu niedziel od śmierci męża – zarówno jako wyraz szacunku do zmarłego, jak i z przyczyn praktycznych, dotyczących ewentualnych wątpliwości co do ojcostwa dziecka), a prawo zmierzające do wzmocnienia pozycji wdów¹⁶ dawało im nawet pełną swobodę w wyborze małżonka¹⁷. Trend ten utrzymał się w okresie nowożytnym, a wielokrotne zawieranie małżeństw wśród szlachty (w odniesieniu do warstwy magnackiej nawet cztero-, pięciokrotne¹⁸), mimo niezbyt dużej przeciętnej długości życia¹⁹, stało się jeszcze bardziej powszechne²⁰. Przemawiały za tym względy praktyczne. W przypadku wdów, mimo ugruntowanej w prawie silnej pozycji majątkowej i nierzadko niechęci do ponownego zamążpójścia, zawieranie kolejnych małżeństw było podyktowane trudnościami z samodzielnym prowadzeniem gospodarstwa, koniecznością wzmocnienia rodziny, zapewnienia kariery synom czy właściwego męża córkom²¹, a często także presją krewnych²². Mężczyźni

i prawa Polski, t. I, Warszawa 1965, s. 77; S. Plaza, *Historia prawa na tle porównawczym*, cz. I, Kraków 2002, s. 233.

¹⁶ Należy jednak zwrócić uwagę na stopniowe ograniczanie ich pozycji majątkowej w XIV–XV wieku, co podkreśla B. Lesiński, *Stanowisko kobiety...*, s. 135.

¹⁷ M. Koczerska, *Rodzina szlachecka w Polsce późnośredniowiecznej*, Warszawa 1975, s. 158–160.

¹⁸ C. Kukło, *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009, s. 287.

¹⁹ Dane demograficzne dotyczące tzw. przeciętnego dalszego trwania życia szlachty w wieku XVIII: P. Guzowski, *Rodzina szlachecka w Polsce przedrozbiorowej. Studium demograficzne*, Białystok 2019, s. 116–117.

²⁰ Wiele takich małżeństw kończyło się nie tylko śmiercią jednej ze stron (jak wynika z badań demograficznych, wiek mężczyzn w małżeństwie był przeciętnie 7–8 lat wyższy niż kobiet, istniało zatem większe prawdopodobieństwo wcześniejszej śmierci męża; por. P. Guzowski, *Rodzina szlachecka...*, s. 64), ale także ich unieważnieniem (małżeństwo należało wówczas jednak traktować jako nieistniejące, użyty w tym miejscu termin „zakończenie” jest zatem umowny). Ten drugi przypadek dotyczy np. Marcina Jerzego Lubomirskiego, prawdopodobnie pięciokrotnie żonatego, kolejno z: Anną Wyleżyńską, Anną Marią Hadick de Futak, Honoratą Stempkowską, Wilhelminą Albertyną von Seydlitz-Kurzbach i Teklą Łabędzką, który cztery razy unieważniał małżeństwo. Spośród trzech małżeństw wspomnianej Honoraty ze Stempkowskich z: Marcinem Jerzym Lubomirskim, Teofilem Wojciechem Żaluskim i Ottonem Henrykiem Igelströmem dwa zakończyły się stwierdzeniem ich nieważności. Zob. W. Szczygielski, *Lubomirski Jerzy Marcin* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XVIII, Warszawa 1973, s. 38; I. Kulesza-Woroniecka, *Rozwody w rodzinach magnackich w Polsce XVI–XVIII wieku*, Poznań – Wrocław 2002, s. 78–89. Przypadki wielokrotnego wstępowania w związek małżeński powszechne wśród magnaterii były jednak stosunkowo rzadkie wśród średniej szlachty. Z badań P. Guzowskiego wynika, że w okresie nowożytnym więcej niż jeden związek małżeński zawierało ok. 28% mężczyzn i ok. 21% kobiet. P. Guzowski, *Rodzina szlachecka...*, s. 103.

²¹ A. Jakuboszczak, *Panny i wdowy – w poszukiwaniu własnej przestrzeni. Losy osiemnastowiecznych szlachcianek z kręgu rodzin Działyńskich* [w:] B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, M. Gadocha (red.), *Kobieta i mężczyzna: jedna przestrzeń dwa światy*, Warszawa 2015, s. 303.

²² Mimo zmian w podejściu społecznym do zawierania kolejnych związków małżeńskich postawa wdów, zarówno tych niechętnych ich zawieraniu, jak i tych dążących do szybkiego zamążpójścia (zwłaszcza wdów zaawansowanych wiekiem), spotykała się z krytyczną reakcją otoczenia, czego wyrazem jest np. satyra autorstwa Piotra Zbylitowskiego czy kazania Adama Gdajusza z XVII

natomiast szukali opiekunki domowego ogniska, ewentualnie kierowali się potrzebą uzyskania pomocy w wychowaniu małoletnich dzieci²³. Średni czas małżeństwa nie trwał zresztą dłużej niż kilkanaście lat²⁴, co naturalnie stwarzało możliwość zawarcia nowego związku²⁵. Stąd umowy dożywocia nierzadko zawierane były przez szlachtę więcej niż raz w życiu²⁶.

3. Postanowienia o konsekwencjach zawarcia małżeństwa przez wdowę w umowach dożywocia i testamentach

Wobec braku szczegółowej regulacji prawa stanowionego (w *Formula processus* umieszczono jedynie wzorzec umowy dożywocia wzajemnego, tzw. *inscriptio inter coniuges ad tempora vitae*) odpowiedź na pytanie o wpływ kolejnego małżeństwa na status dożywotnika mogą przynieść badania praktyki. W pierwszej kolejności warto przyrzeć się stosowanym w kancelariach ziemskich i grodzkich formularzom, na

wieku. Szerzej: B. Stuchlik-Surowiak, *Czas stosowny (i niestosowny) do zawarcia małżeństwa w świetle tekstów parenetycznych z XVI–XVII wieku* [w:] W. Olkusz, B. Szymczak-Maciejczyk (red.), *Poetyki czasu, miejsca i pamięci*, Wrocław 2020, s. 234–237.

²³ M. Koczerska, *Rodzina szlachecka...*, s. 161; M. Liedke, *Strategie małżeńskie magnaterii w Wielkim Księstwie Litewskim w dobie wczesnonowoczesnej. Problemy badawcze* [w:] C. Kuklo (red.), *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XV–XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, Warszawa 2008, s. 66.

²⁴ Wyniki badań w tym zakresie są dość rozbieżne, w zależności od poddanego analizie okresu i obszaru. Przykładowo dla ziem sanockiej i przemyskiej mediana czasu trwania małżeństw wzrosła z ok. 16–18 do ok. 20–22 lat od późnego średniowiecza do czasów wczesnonowoczesnych. Zob. P. Guzowski, *Rodzina szlachecka...* s. 57–59, 99. Wśród magnaterii w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI–XVIII wieku małżeństwa trwały według różnych badań nie dłużej niż 8–10 (według innych badań 10–15 lat) i zazwyczaj kończyła je śmierć jednego z małżonków. M. Liedke, *Strategie małżeńskie...*, s. 73.

²⁵ Według P. Guzowskiego u schyłku średniowiecza powtórne małżeństwo zawierało 51% wdowców i zaledwie 20% wdów. P. Guzowski, *Rodzina szlachecka...*, s. 66. Różne było jednak podejście mężczyzn do ewentualnego zawarcia przez ich żony kolejnego małżeństwa. Mikołaj Marszewski, który zapisał swojej żonie Teresie z Baklewskich dożywocie, w testamencie sporządzonym w 1709 r. nakazał jej „nie powtarzać, ani ponawiać małżeństwa, ale odtąd w św. wdowim stanie do śmierci zostawać”. *Testament Mikołaja Marszewskiego z 10.4.1709 r.* [w:] *Testamenty szlachty Prus Królewskich z XVIII wieku*, oprac. W. Nowosad, J. Kowalkowski, Warszawa 2016, s. 84.

²⁶ Na przykład Michał Kazimierz Radziwiłł dwukrotnie podpisywał umowy dożywocia: z Franciszką Urszulą z Wiśniowieckich i Anną z Mycielskich (AGAD, Archiwum Radziwiłłów [dalej: AR], dz. XI, 154, k. 73–74 i 156, k. 77–79). Krystyna z Komorowa Strusiówna na podstawie zapisu dożywocia dokonanego przez pierwszego męża, starostę winnickiego Kalinowskiego, miała otrzymać Nesterwar. Drugi mąż, książę Konstantyn Wiśniowiecki, zapisał jej w dożywociu Charapczyzno. S. Karwowski, *Leszczyńscy herbu Wieniawa*, Lwów 1916, s. 23.

podstawie których sporządzano zapisy dożywocia²⁷. Co ciekawe, podobnie jak tekst statutu z 1523 r., również przytaczane przez autorów kompendiów formularze używane w Koronie nie zawierają klauzuli o powtórnym małżeństwie. Zastrzeżenie to można natomiast znaleźć w litewskim formularzu „zapisu reformacyjnego, zastawnego, dożywotniego”, podanym przez T. Ostrowskiego, w którym mąż oświadcza:

Jeślibym zaś ja wprzód z tego zszedł świata, a miła żona moja małżeństwo powtórzyła, w ten czas potomstwo nasze, czyli w niedostatku jego, następcy moi summe wnioskową zł pol. N. już bez opisanej reformy zapłaciwszy, z pod dzierżenia jej wyrażoną majątność, z tym wszystkim, jak jest dopiero inwentarzem podana, oswobodzić i do swojej posesyi objąć mocni będą.

Z formularza wprost wynika, że po uprzednim wydaniu wdowie posagu przez spadkobierców zmarłego męża będzie ona zobowiązana do ustąpienia z dóbr dożywotnich bez – jak czytamy dalej – „żadnych *ad fundum* pretensjów”. Czynności te winny być jednak poprzedzone „urzędowym obwieszczeniem” spadkobierców, dokonany 12 tygodni wcześniej. Jednocześnie pozostawanie w stanie wdowieństwa miało gwarantować kobiecie utrzymanie swoich uprawnień:

Gdy małżonka moja zamężcia nie powtórzy w ów czas nie tylko, że w dzierżeniu jej dożywotnim successorowie moi żadnej przeszkody czynić nie będą mogli, ale też po zejściu jej, gdy potomstwa mieć ze mną nie będzie, ciż następcy moi sumę wnioskową opłacą i wyprawną ruchomość successorom, lub komu prawnie ustąpi, niezawodnie oddadzą²⁸.

Przypomnijmy, że historia zapisów dożywocia małżeńskiego (początkowo były to zapisy jednostronne, tzw. *advitalitas simplex*, dokonywane na rzecz żony, z czasem także dwustronne, tzw. *advitalitas mutua*) sięga schyłku średniowiecza, więc zaczęły się one pojawiać na szerszą skalę co najmniej kilkadziesiąt lat przed przyjęciem *Formula processus*²⁹ czy tym bardziej wypracowaniem przez kancelarie sądowe włas-

²⁷ Szerzej na temat formuł kancelaryjnych: O. Balzer, *Kancelarie i akta grodzkie w wieku XVIII*, Lwów 1882, s. 21; J. Bielecka, *Organizacja i działalność kancelarii ziemskich i grodzkich wielkopolskich XVI–XVIII w.*, „Archeion” 1954, t. 22, s. 149–150; W. Witkowski, *XVIII-wieczny zbiór formuł prawnych Grodu Lubelskiego*, „Rocznik Lubelski” 1973, t. 16, s. 143–145.

²⁸ T. Ostrowski, *Prawo cywilne albo szczególne narodu polskiego*, t. II, Warszawa 1784, s. 368–371.

²⁹ Bogdan Lesiński przywołuje nawet dokument z 1216 r., w którym niejaki Świętosław „po uprzednim rozporządzeniu częścią majątku – daje żonie do dzierżenia dożywotniego kilka wsi”, z zastrzeżeniem, że po jej śmierci nieruchomości te miały przypaść prawem dziedzicznym jego bratankom. B. Lesiński, *Stanowisko kobiety...*, s. 112. Trudno ocenić, jak powszechna była praktyka zapisów dożywocia na rzecz żony w tamtym okresie, z uwagi na ubogość źródeł. Z pewnością natomiast zapisy te nie były już rzadkością w wieku XV.

nych formularzy. Niemniej ślady takich zapisów znajdujemy w aktach grodzkich i ziemskich już w wieku XV.

Problem ponownego zamążpójścia został poruszony w jednej z zapisek sądowych ziemstwa halickiego w 1469 r. Z umieszczonego w księdze sądowej wpisu wynika, że miecznik halicki Jan Spicznik³⁰ ustanowił dla żony Anny dożywocie na dobrach Krzywotulach i Wronie, zastrzegając, że prawo to będzie jej przysługiwało „si ad secundas nupcias non convoluerit”. Dodano jednocześnie, iż w przypadku ponownego zamążpójścia będzie ona zobowiązana ustąpić z nieruchomości dożywotnich „in crastino nupciarum”³¹.

Także archiwa podworskie dostarczają informacji o umowach dożywocia zawierających dodatkowo zastrzeżenie co do powtórnego zamążpójścia. Mikołaj Krzysztof Radziwiłł zapisał w 1585 r. żonie Elżbiecie Eufemii z Wiśniowieckich dożywotnie prawo użytkowania na dobrach Świerżno: „do taho czasu pukiby ona mieszkaiuczy na wdowiem stolac w małżeństwo za druhocho muża nie szła”³². Również Albrecht Stanisław Radziwiłł, ustanawiając w 1629 r. na rzecz Reginy z Eisenrichu dożywotnie używanie wymienionych w zeznaniu dóbr oraz gwarantując jej „wolne mieszkanie w Zamku Ołyckim”, zastrzegł, aby małżonka korzystała z tego prawa „jako najdłużej JeyMci P. Bóg na świecie chować będzie raczył albo pókiby za mąż nie poszła”³³.

Warunki tego rodzaju znajdujemy także, choć niezwykle rzadko, w treści umów dożywocia wpisywanych do akt Metryki Koronnej³⁴. W 1625 r. wojewoda mazowiecki Andrzej Górski³⁵ zapisał żonie Helenie Zamoyskiej dożywocie na dobrach Wierzбно „in quantum post mortem suam ad secunda non transierit vota”³⁶. Podobną klauzulę w zapisie dożywocia na rzecz Marianny Grzybowskiej umieścił jej mąż Władysław Boglewski. W sporządzonym w 1637 r. akcie czytamy:

Consorti suae carissimae bonorum suorum villae Rzacsta advitalitatem et usum-fructum, hac conditione si ad secundas nuptias post mortem suam non transierit ad tempora vitae ipsius inscribit³⁷.

³⁰ Jan Spicznik z Bołszowa – miecznik halicki (1463–1471), zob. *Urządnicy województwa ruskiego XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Przyboś, Wrocław 1987, s. 49.

³¹ *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej: z archiwum tak zwanego bernardyńskiego w Lwowie w skutek fundacji śp. Alexandra hr. Stadnickiego* [dalej: AGZ], t. XII, Lwów 1887, 3431.

³² AGAD, AR, dz. XI, 85, k. 25.

³³ AGAD, AR, dz. XI, 72, k. 51–56.

³⁴ Na ponad sto badanych umów dożywocia wpisanych do Metryki Koronnej, zaledwie w kilku, pochodzących głównie z XVII wieku, umieszczono warunek dotyczący utraty dożywocia w przypadku wstąpienia przez dożywotniczkę w nowy związek małżeński.

³⁵ S. Peleszowa, *Górski Andrzej* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. VIII, Warszawa 1959–1960, s. 433–434.

³⁶ AGAD, MK 172, k. 310v–311.

³⁷ AGAD, MK 182, k. 494–494v.

Oprócz samych umów dożywocia cenne informacje przynoszą również wzmianki dotyczące użytkowania dóbr po zmarłym małżonku czynione w testamentach. Deklaracja taka znalazła się m.in. w testamencie z 1687 r., w którym Stanisław Leszczyński podkreślił, że chociaż zapisał żonie na swoich dobrach dożywocie, to – jak dodał: „jednak jeśliby poszła [żona – M.G.] za męża, aby z połowice dóbr dziatkom moim ustąpiła, czego JMPP egzekutorowie niżej mianowani przestrzegali, proszę”³⁸. W akcie ostatniej woli w 1686 r. Andrzej Smoszewski, starosta bobrownicki, oświadczył natomiast: „Małżonkę moją póki stanu nie odmieni chcę mieć *in pacifica possessione* dóbr wszystkich moich”³⁹. Podobnie chorąży braclawski Antoni Franciszek Gostkowski, który już wcześniej zapisał małżonce dożywocie, w testamencie z 1725 r. zeznał:

[...] jeżeliby zaś była kochająca dziątek swoich ze mną spółdzonych, a nie poszła za męża, tą ostatnią wolą moją czynię ją na trzech folwarkach dożywotnią panią [...]. Jeżeli zaś nie będzie kochająca dziątek poszedłszy za męża, tedy JMP brat odbierze dwa folwarki w dyspozycją swoją dla dzieci swoich⁴⁰.

W dwóch ostatnich przypadkach słowa testatorów nie pozostawiają wątpliwości, że tylko stan wdowieństwa gwarantować miał kobietom utrzymanie się przy dobrach dożywotnich⁴¹.

Ustanie dożywocia w związku ze zmianą przez wdowę stanu cywilnego mogło także nastąpić w rezultacie złożonego przez nią oświadczenia. Przykład taki znajdujemy w aktach grodzkich przemyskich. Wynika z nich, że w 1651 r. Marusza Kulczycka w asyście swego drugiego męża, Pawła Kulczyckiego, zrzekła się dożywocia zapisanego jej w aktach ziemskich przemyskich przez pierwszego męża, zmarłego Grzegorza Kulczyckiego, oświadczając: „*sui advitalitio sibi recognoscenti [...] addicat et renunciat*”⁴². Niestety nie dotarliśmy do zapisu dożywocia sporządzonego przez pierwszego męża Maruszy, nie sposób więc stwierdzić, czy znalazła się w nim stosowna klauzula.

³⁸ Testament Stanisława Leszczyńskiego z 6.11.1687 r. [w:] *Testamenty szlachty krakowskiej XVII–XVIII w.*, oprac. A. Falniowska-Gradowska, Kraków 1997, s. 26.

³⁹ Testament Andrzeja Smoszewskiego z 26.9.1786 r. [w:] *Testamenty szlacheckie z ksiąg grodzkich wielkopolskich z lat 1681–1700*, oprac. P. Klint, Wrocław 2015, s. 195.

⁴⁰ Testament Antoniego Franciszka Gostkowskiego z 12.8.1725 r. [w:] *Testamenty szlachty krakowskiej...*, s. 72.

⁴¹ Szereg innych przykładów podobnych zapisów testamentowych podaje J. Kuchta, *Pozycja majątkowa wdów z rodów szlacheckich z XVII–XVIII wieku* [w:] C. Kukło (red.), *Rodzina i gospodarstwo domowe...*, s. 265.

⁴² W tym przypadku warto zauważyć, że fakt zrzeczenia się dożywocia przez Kulczycką oznacza, iż dożywocie zapisane przez pierwszego męża trwało, mimo ponownego zamążpójścia. Zob. Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie, zespół 13, op. 1, sygn. 104, k. 218.

Dysponujemy więc kilkoma przykładami zastrzeżenia w zapisach dożywocia warunku utrzymania statusu wdowy i jednym przypadkiem zrzeczenia się użytkowania dóbr dożywcotnych przez wdowę po kolejnym zamążpójściu.

Równocześnie źródła dostarczają przykładów sporządzania postanowień odmiennych, w których zapisodawca dożywocia lub testator wyrażał wolę utrzymania przez żonę prawa do użytkowania ogółu dóbr, nawet w przypadku ponownego wstąpienia przez nią w związek małżeński.

Z zapiski ziemstwa halickiego z 1457 r. wynika, że Jan Kola z Martynowa⁴³ zapisał żonie Jadwidze 1000 grzywien tytułem dożywcotnego zastawu na dobrach Chlebeczyn, Roszana, Szopów i Podhajce⁴⁴. Wyraźnie zaznaczono też, że w przypadku wcześniejszej śmierci Jana będzie ona „sit vidua seu alio viro comissa, ipsa bona tenebit ad tempora vite sue”. Dopiero po śmierci Jadwigi wspomniane dobra miały wrócić do spadkobierców jej zmarłego męża⁴⁵. Kilka miesięcy później przed tym samym sądem Andrzej alias Korzeń z Sadzyszowa zapisał żonie Małgorzacie na dzierzonych tytułem zastawu dobrach Koniuszki dożywcotnio 200 grzywien⁴⁶, bez względu na to, czy pozostanie w stanie wdowim, czy ponownie wyjdzie za mąż⁴⁷. W obu przypadkach zapisodawcy nie uzależnili więc prawa do korzystania z dóbr, które dożywcotnio miały dzierżyć ich żony, od ich statusu, deklarując, że utrzymają one prawo użytkowania dóbr, nawet zawierając nowy związek małżeński.

Kolejnych przykładów zachowania prawa dożywocia dostarczają akty ostatniej woli. W 1716 r. Bernard a Camden Trzcziński⁴⁸ zwrócił się w testamencie do swojej żony Katarzyny Czarlińskiej w następujących słowach:

A ponieważ w sercu sam wiek i godność twojej osoby odmianę stanu demonstruję, jak temu nie przyczę, tak i nie odradzam. O to tylko na Miłość Boską proszę, aby było z honorem i lepszym dziatkom WMP nie obierając takiego, któryby tylko

⁴³ Prawdopodobnie Jan Kola Koluszko z Dalejowa, Martynowa, Sopowa, podstoli halicki (1455–1468). Zob. *Urządnicy województwa ruskiego...*, s. 60.

⁴⁴ Opisany przypadek nie jest klasyczną umową dożywocia małżeńskiego. Można go zakwalifikować jako dożywcotni dar męża dla żony w postaci określonej sumy pieniężnej zabezpieczonej na dobrach nieruchomości. Spadkobiercom zmarłego męża przysługiwało prawo wykupienia wymienionych majątności z rąk wdowy za kwotę 1000 grzywien. Nieskorzystanie przez nich z tej możliwości pozwalało wdowie zasiadać na wymienionych dobrach aż do śmierci.

⁴⁵ AGZ XII, 2795.

⁴⁶ Podobnie jak w wyżej przywołanym stanie faktycznym, mąż zapisał żonie na wypadek swojej śmierci dożywcotie na określonej sumie pieniężnej. W tym jednak przypadku dobra ziemskie były dzierżone przez męża tytułem zastawu, a w wypadku jego wcześniejszej śmierci prawa zastawnika przejść miały na wdowę.

⁴⁷ AGZ XII, 2847.

⁴⁸ *Bernard a Camden Trzcziński – sędzia ziemski chełmiński (1710–1716)* [w:] *Urządnicy Prus Królewskich XV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Mikulski, Wrocław 1990, s. 75.

z fortuny WMP chciał się bogacić [...]. Wszak jesteś panią dożywotnią. Masz swoją oprawę, zażyj tego na chwałę Boską, a o dzieciach pamiętaj⁴⁹.

Testator, mając świadomość, że po jego śmierci żona może ponownie wyjść za mąż, podkreślił jej prawo do dożywocia, zastrzegając jedynie, by wybór, którego dokona, padł na osobę respektującą prawa ich wspólnych dzieci.

Hrabia Antoni Cieński w testamencie z 1750 r. zeznał natomiast: „żeby zaś sercem najukochańsza żona stan swój post *fata mea* odmieniła i za mąż powtórnie poszła, więc *com de lumbis procedentibus* z dożywociem, to *ad vitae tempora* jej służyć ma”⁵⁰.

Ze spisanej w 1755 r. ostatniej woli Krzysztofa Kiesłowskiego⁵¹ dowiadujemy się, że druga żona testatora Maryanna z Bystrzanowskich, wcześniej wdowa po Antonim Starowieyskim, otrzymała od swego pierwszego męża zapis dożywocia na Górnej Męcinie. Wstępując w związek małżeński z Kiesłowskim, nie tylko nie utraciła tego prawa, ale jak czytamy w testamencie Kiesłowskiego: „zostawiwszy sobie dożywocie całej fortuny *cum mobilibus*, [Maryanna – M.G.] uczyniła mi cesję”⁵².

Ciekawy przykład dbałości o majątek objęty dożywociem ilustruje testament podkomorzego krakowskiego Stanisława Łętowskiego⁵³ z 1773 r. Jego małżonka Krystyna z Dębińskich dzierżyła z tytułu dożywocia nadanego jej przez pierwszego męża, zmarłego w 1765 r. Aleksandra Romera, dobra ziemskie z attynencjami. Wdowa nie tylko nie utraciła dożywocia po ponownym zamążpójściu, ale nawet, co podkomorzy zeznał w testamencie, nieruchomości te odebrał w „dyspozycję”, a w kolejnych latach „konserwował”, „reparował”, „utrzymywał” i opiekował się nimi „z przyzwoitą konserwacją”. Zapewnił też, że zaraz po ślubie z Krystyną, przy udziale przysięgłego geometry z Akademii Krakowskiej, A. Jędrzejowskiego, sporządził, a następnie podpisał i złożył *in archivo* stosowny inwentarz dóbr A. Romera. Wyraził jednocześnie nadzieję, że po jego śmierci, biorąc pod uwagę wszelkie nakłady, jakie poczynił w dobrach dożywotnich swojej żony, i fakt, iż pozostawia je w „doskonałym stanie”, jego sukcesor przejrzy wszystkie rachunki i z „WW Romerami dziedzicami pomiarkuje się”⁵⁴.

⁴⁹ Testament Bernarda a Camden Trzczińskiego z 16.4.1716 r. [w:] *Testamenty szlachty Prus Królewskich...*, s. 160–161.

⁵⁰ Testament hrabiego Antoniego Cieńskiego łowczyca nadwornego koronnego z marca 1750 r. [w:] *Testamenty szlachty krakowskiej...*, s. 99–100.

⁵¹ W spisach urzędników figuruje jako Krzysztof Kisielewski – stolnik czernihowski w 1751 r. *Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego XV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Janas, W. Kłaczewski, Kórnik 2002, s. 196.

⁵² Testament Krzysztofa Kiesłowskiego stolnika czernihowskiego z 6.7.1753 r. i 5.10.1755 r. [w:] *Testamenty szlachty krakowskiej...*, s. 105.

⁵³ Stanisław Łętowski – m. in. *podstoli krakowski (1735–1759) i podkomorzy krakowski (1759–1775)* [w:] *Urzędnicy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1990, s. 82.

⁵⁴ Testament Stanisława Łętowskiego podkomorzego krakowskiego z 14.2.1773 r. [w:] *Testamenty szlachty krakowskiej...*, s. 144–146.

Przytoczone przykłady dowodzą, że zapisodawcy dożywocia mogli złożyć oświadczenie (np. w testamentie) o rozciągnięciu przysługującego współmałżonkowi prawa dożywocia także na okres po wstąpieniu w nowy związek małżeński. Wynikać to mogło ze szczególnego uczucia, którym darzono drugą stronę lub z przyczyn praktycznych – mając świadomość młodego wieku żony i potrzeby zabezpieczenia dzieci przed ewentualnym przejściem dóbr w zarząd przez dalszych krewnych do czasu uzyskania przez nie pełnoletności.

Wokół prawa dożywocia po zmarłym mężu nierzadko pojawiały się też wątpliwości, prowadzące w rezultacie do wieloletnich waśni. Nie zawsze spadkobiercy akceptowali utrzymanie się przez wdowę przy dobrach dożywotnich, zwłaszcza gdy ta zawierała kolejne małżeństwo, często będące zarzewiem sporu dożywcotniczki z krewnymi zmarłego.

Warto również wspomnieć o konflikcie, jaki po śmierci owianego złą sławą starosty zygwulskiego Stanisława „Diabła” Stadnickiego⁵⁵ wybuchł między jego synami: Władysławem, Zygmuntem i Stanisławem a ich matką – wdową po „Diable” – Anną. Gdy po kilku latach wdowieństwa Stadnicka ponownie wyszła za mąż, za płk. Ludwika Poniatowskiego, synowie wraz ze stryjem Marcinem Stadnickim zażądali ustąpienia przez nią z dóbr łańcuckich i zadowolenie się tzw. wieńcowym w kwocie 30 grzywien. Matka, choć opuściła sam Łańcut, zbyła wkrótce Stanisławowi Lubomirskiemu część dóbr łańcuckich posiadanych tytułem dożywocia po pierwszym mężu. Synowie, nie uznając jednak jej prawa do dzierżenia nieruchomości (ani tym bardziej ich alienacji), siłą odebrali wspomniane dobra, wszczynając jednocześnie procesy o zwrot prowentów, jakie matka rzekomo pobrała z nich po śmierci ojca⁵⁶. Pomijając fakt nielegalnej sprzedaży dóbr dożywotnich przez wdowę, wydaje się, że to właśnie zawarcie przez nią nowego związku małżeńskiego rozpoczęło ostry konflikt między Anną a jej synami.

Zagadnienie to ilustruje również kasus Izabeli z Poniatowskich – żony Jana Klemensa Branickiego⁵⁷. Po zawarciu małżeństwa w 1748 r. małżonkowie spisali umowę wzajemnego dożywocia na wszystkich swoich dobrach⁵⁸. Na jej mocy po

⁵⁵ J. Byliński, *Stadnicki Stanisław* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XLI, Warszawa 2002, s. 425–432.

⁵⁶ W. Łoziński, *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w I połowie XVII wieku*, Warszawa 2022, s. 683–685. Warto dodać, że wdowa po jednym z braci, Zygmuncie Stadnickim, Izabella Hornostajówna, której mąż zapisał dożywocie, została wygnana z objętego nim majątku przez pozostałych przy życiu Władysława i Stanisława, zanim jeszcze wstąpiła w kolejny związek małżeński z Hieronimem Zborowskim. *Ibidem*, s. 706.

⁵⁷ Szerzej o umowie majątkowej małżonków Branickich: K. Łopatecki, *O instytucji dożywocia na przykładzie małżeństwa Jana Klemensa i Izabeli Branickich*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2016, t. 9, z. 1, s. 39–65.

⁵⁸ AGAD, MK 263, k. 140–142. Po śmierci Branickiego jego spadkobiercy próbowali podważyć umowę, powołując specjalną komisję w celu potwierdzenia prawa dożywocia Izabeli. A.C. Dobroński, A. Lechowski, *Izabela Branicka. W 200-lecie śmierci*, Białystok 2008, s. 44.

śmierci hetmana w 1771 r. Izabela przejęła w posiadanie ogromną fortunę⁵⁹. Kilka lat później wyszła za mąż za gen. Andrzeja Mokronowskiego⁶⁰. Mimo że w samej umowie dożywocia ani w testamencie Jana Klemensa nie znalazło się zastrzeżenie o utracie dożywocia na wypadek ponownego zamążpójścia przez Izabelę⁶¹, ślub odbył się w tajemnicy, a małżeństwo było ukrywane przed rodziną Branickich⁶². Czy było to spowodowane obawą przed utratą dożywocia? Biorąc pod uwagę ewentualne konsekwencje, jakie niosłaby jawność takiego związku dla losów majątku Jana Klemensa dzierzzonego przez dożywotniczkę, jest to wielce prawdopodobne, ruch ten więc z perspektywy Izabeli był w pełni zrozumiały.

4. Wpływ kolejnego małżeństwa na dożywocie w XVIII-wiecznych projektach kodyfikacyjnych i ABGB

Institucja dożywocia małżeńskiego, nie licząc formuły z 1523 r., nie została poddana regulacjom ustawowym do końca I Rzeczypospolitej. Była natomiast przedmiotem projektów kodyfikacji prawa sądowego w wieku XVIII. Ich autorzy pochylili się m.in. nad kwestią skutków, jakie miało wywołać kolejne małżeństwo osoby korzystającej z dożywocia.

Koncepcja ustania dożywocia wskutek zawarcia małżeństwa zyskała akceptację twórców projektu Zbioru praw sądowych z 1778 r. W myśl przepisów kodeksu wdowa miała utracić „wszelkie dożywocie, i na substancyi nawet dorobnej”, w przypadku powtórnego zamążpójścia w ciągu 6 miesięcy od dnia śmierci męża⁶³. Z projektu nie wynika wprost, czy zawarcie nowego małżeństwa po upływie tego okresu pozwalałoby wdowie nadal użytkować dobra dożywotnie. Jest to jednak mało prawdopodobne, byłoby bowiem sprzeczne z przyjętym w projekcie założeniem wzmocnienia pozycji spadkobierców. Badacze dzieła Andrzeja Zamoyskiego i jego zespołu zdawali się nie dostrzegać tego problemu, nie poświęcając powyższemu przepisowi szczególnej uwagi⁶⁴. Można jednak skłonić się ku interpretacji, że wdowa

⁵⁹ Szerzej: K. Łopatecki, *O instytucji dożywocia...*, s. 47–55.

⁶⁰ Dokładna data ślubu z Mokronowskim nie jest znana. Zob. W. Konopczyński, *Branicka Izabella* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. II, Warszawa 1936, s. 396.

⁶¹ J. Nieciecki, *Testament Jana Klemensa Branickiego* [w:] H. Majecki (red.), *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, Białystok 2001, s. 7–27.

⁶² A.C. Dobroński, A. Lechowski, *Izabela Branicka...*, s. 13–14.

⁶³ *Zbiór praw sądowych na mocy konstytucji roku 1776*, Warszawa 1778, cz. II, art. XXXIV, § 7. Być może rozwiązanie to zapożyczono zostało z III Statutu, który pozbawiał wdowę prawa do wiana w przypadku ponownego zamążpójścia przed upływem 6 miesięcy od śmierci męża, art. XIII, rozdz. V, *Statut Wielkiego Xięstwa Litewskiego: Od Naiasniejszego Hospodara Króla I. M. Zygmunta III. Na Koronacyey w Krakowie Roku 1588 wydany*, Wilno 1619, s. 205.

⁶⁴ Zarówno P. Dąbkowski (*Prawo prywatne...*, s. 580), jak i E. Borkowska-Bagińska („*Zbiór Praw Sądowych*” Andrzeja Zamoyskiego, Poznań 1986, s. 178), omawiając § 7, problemu tego wyraźnie nie zasygnalizowali.

traciła prawo dożywocia niezależnie od czasu, w którym ponownie wyszła za mąż, zaś w przypadku ponownego zamążpójścia przed upływem owych 6 miesięcy traciła również prawo do majątku dorobnego⁶⁵. W obu przypadkach wdowa utrzymywała wyłącznie prawo do zwrotu wniesionego przez siebie posagu.

W XVIII-wiecznym komentarzu do projektu Zamoyskiego Tomasz Dłuski zaznaczył, że choć zmiana zwyczajów od lat praktykowanych w narodzie „przyjemnym być nie może”, to skutki wstępowania w nowy związek małżeński przez wdowy korzystające z dożywocia rodziły dotąd istotny problem. Autor wyjaśnił, że „matki powtórzywszy małżeństwo czasem własnym dzieciom z pierwszego łoża krzywdę czynią, nie udzielając dorosłym przyzwoitej sufficyencji”. Zdaniem Dłuskiego konsekwencjom takich praktyk, w postaci nierzadko zbrojnych konfliktów między matkami a synami, można by zapobiec, umożliwiając dorosłym dzieciom wystąpienie do sądu przeciwko matce i ojczymowi z roszczeniem o wyznaczenie kondescensji w celu ustalenia intraty z połowy dóbr należących do pierwszego męża, które objęte zostały dożywociem. Kwota ta powinna być następnie rozdzielona wśród dzieci z pierwszego małżeństwa „podług opisu o działach i posagach”. W przypadku majątku o mniejszej wartości sąd winien nakazać wypłacenie dorosłemu synowi odpowiedniego prowentu, „gdzie zaś znaczna fortuna [sąd – M.G.] w dobrach wydzieli”⁶⁶.

Dożywocie małżeńskie było również przedmiotem listu zatytułowanego „Uwagi o prawach majątkowych”, powstałego w ramach prac nad Kodeksem Stanisława Augusta. Jego autor⁶⁷, krytykując samą ideę dożywocia, zwrócił uwagę na przypadki osób „wyzutych z majątku swego przez ojczymów”, wskutek czego „błąkają się pasierby ogołocone i u swych byłych poddanych, a czasem i od tych wypchnięci zostają”⁶⁸. Chociaż myśl ta nie została wyrażona wprost, autor trafnie zauważył, że przyczyną problemów związanych z tym „szkodliwym”, jak je nazwał, prawem było wstępowanie przez wdowy w nowe związki małżeńskie, co – jak wynika z jego wywodu – nie tylko pozwalało zachować im dożywocie, ale prowadziło także do pokrzywdzenia spadkobierców przez ojczymów przejmujących zarządy nad majątkami.

Argument ten mógł mieć znaczenie przy konstruowaniu przepisów o dożywociu małżeńskim podczas prac nad obowiązującym w Galicji austriackim kodeksem

⁶⁵ Trafnie krytykuje autorów projektu W. Dutkiewicz, pytając, dlaczego wdowa ma być pozbawiona w tym przypadku także swojej połowy majątku dorobnego. W. Dutkiewicz, *Zbiór Praw Sądowych przez ex-kanclerza Andrzeja Ordynata Zamoyskiego ułożony i w roku 1778 drukiem ogłoszony, a teraz przedrukowany, z domieszczeniem źródeł i uwag tak prawoznawczych jak i prawodawczych, sporządzonych przez Walentego Dutkiewicza*, Warszawa 1874, s. 456.

⁶⁶ T. Dłuski, *Reflexye nad proiektem pod tytułem Zbior Praw Sądowych wydrukowanym*, Lublin 1780, komentarz do art. XXXIV, brak numeracji stron.

⁶⁷ Autor listu pozostał anonimowy. Zob. *Kodeks Stanisława Augusta. Zbiór dokumentów*, oprac. S. Borowski, Warszawa 1938, s. 113.

⁶⁸ Ibidem.

cywilnym, ABGB⁶⁹. Kodeks stanowił, że przy ponownym wstąpieniu w związek małżeński lub woli przekazania przez dożywotnika użytkownika dóbr osobie trzeciej dzieciom zmarłego małżonka przysługiwało roszczenie o wydanie nieruchomości za opłatą „rocznej stosownej sumy”⁷⁰. Jak zauważył Władysław Leopold Jaworski, ponowne małżeństwo dożywotnika nie skutkowało tu „zgaśnięciem” dożywocia *ex lege*⁷¹, było natomiast podstawą rozpoczęcia procedury wygaszenia tego prawa na wniosek dzieci zapisodawcy. Trzeba zauważyć, że przyjęte rozwiązanie nie tylko uzależniało utratę prawa do użytkowania dóbr przez żyjącego małżonka od złożenia formalnego wniosku, ale także ograniczyło krąg uprawnionych do jego złożenia wyłącznie do dzieci zapisodawcy, pomijając krewnych bocznych. Przepisy nie precyzowały jednak, czy dzieci mogły złożyć taki wniosek dopiero po osiągnięciu pełnoletności czy przez opiekunów prawnych.

5. Podsumowanie

Z przywołanych źródeł wynika, że praktyka w omawianej kwestii nie była jednolita. Świadczą o tym zarówno akty zawierające zastrzeżenia o wygaśnięciu dożywocia po zawarciu kolejnego małżeństwa, jak i te, które mówią, że nie miało ono wpływu na dalsze użytkowanie dóbr dożywotnych przez wdowę. Jednak zdecydowana większość umów (a także formularzy koronnych) nie zawiera informacji na ten temat. Jak należy więc rozumieć brak wspomnianego zastrzeżenia? Czy zawarcie małżeństwa przez wdowę z mocy prawa skutkowało utratą przez nią dożywocia, czy też niezbędne było w tym zakresie umieszczenie w umowie specjalnej klauzuli – jak twierdzą wspomniani na wstępie badacze prawa staropolskiego? W tym celu trzeba przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie o genezę i celowość samej instytucji. Waclaw Uruszczak zwrócił uwagę, że źródeł zapisów dożywocia należy upatrywać w średniowiecznej – niezgodnej z prawem – praktyce obejmowania przez wdowę całego majątku po zmarłym mężu⁷². Zgodnie ze zwyczajem wdowa

⁶⁹ Problematykę tę uregulowano w rozdz. XXVIII „O układach małżeńskich” (§§ 1255–1258). Warto dodać, że sama instytucja została włączona do nowego kodeksu na wniosek C.J. Pratobevera wskutek wyrażanych na obradach trybunału tarnowskiego protestów polskiej szlachty wobec pominięcia prawa dożywocia w Kodeksie cywilnym zachodniogalicyskim. Zob. E. Till, *Obrady trybunału szlacheckiego w Tarnowie: o t.z.w. galicyjskim kodeksie cywilnym z roku 1797*, Lwów 1909, s. 11–12; K. Bokwa, I. Jarosz, *Czy na pewno martwa instytucja? Staropolskie i austriackie pactum advitalitium w perspektywie współczesnej*, „Studenckie Prace Prawnicze, Administratywistyczne i Ekonomiczne” 2018, t. 25, s. 113.

⁷⁰ *Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch*, Wiedeń 1811, § 1257.

⁷¹ W.L. Jaworski, *Prawo cywilne na ziemiach polskich*, t. 1: *Źródła, prawo małżeńskie osobowe i majątkowe*, Warszawa – Kraków 1919, s. 434.

⁷² Na fakt ten nie zwróciła uwagi M. Koczerska, *Rodzina szlachecka...*, co w recenzji jej pracy zauważył W. Uruszczak, *Uwagi o polskiej rodzinie szlacheckiej w późnym średniowieczu*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1976, t. 28, z. 2, s. 259.

powinna była bowiem pozostać jedynie na tzw. wdowim stolcu, tj. przy dobrach wiennych, a pozostały majątek męża mieli objąć jego spadkobiercy. Stanisław Roman wyjaśnił, że podejmowane w Statutach Kazimierza Wielkiego i statucie warckim Jagielly próby ograniczenia tych nielegalnych praktyk⁷³ doprowadziły w rezultacie do upowszechnienia formalnych zapisów dożywocia, gwarantujących kobiecie użytkowanie całości dóbr męża aż do śmierci⁷⁴. Celem dożywocia było więc zabezpieczenie materialne kobiety (wraz z upowszechnieniem praktyki także mężczyzny) na wypadek wdowieństwa i potrzeby samodzielnego utrzymania się, w sytuacji dokonania przez spadkobierców zmarłego męża tzw. skupienia wdowy, tj. wypłacenia jej sumy posagowej i wiennej, a następnie usunięcia z majątku męża. Wstępująca w nowy związek małżeński wdowa przechodziła pod opiekę majątkową męża, zatem utrzymywanie przez nią posiadania dóbr dożywczych traciło rację bytu. Intencją przyświecającą zapisodawcom dożywocia nie było (przynajmniej co do zasady) odsuwanie naturalnych spadkobierców od przejęcia w zarząd będącego przecież ich własnością majątku, a wyłącznie zagwarantowanie pozostałemu przy życiu współmałżonkowi materialnego bytu. Dlatego wydaje się, iż pomijanie w umowach dodatkowego zastrzeżenia wynikało z powszechnie przyjętego domniemania o wygaśnięciu prawa dożywocia po powtórnym ożenku. Podobnie zresztą nie umieszczano w umowach innych klauzul, np. zakazu alienacji dóbr, ich obciążania. Skąd zatem takie stanowisko doktryny?

Przypomnijmy, że Dąbkowski zestawiał i porównał w swoim wywodzie prawo pruskie i koronne⁷⁵. Korektura Pruska, na którą się powołał, stanowiła wprost:

Si quae etiam nullam dotem a marito inscriptam habuerit quartae tamen partis bonorum mariti defuncti uxor superstes usumfructum percipiet donec ad secundas nuptias transierit [podkr. M.G.]⁷⁶.

⁷³ Zwód zupełny Statutów Kazimierza Wielkiego, art. CI, „Statuimus quod marito mortuo uxor circa donationem et dotem et quaelibet paraphernalia in pecuniis, gemmis, lapidibus et vestibis superextantibus debeat remanere”, *Starodawne Prawo Polskiego Pomniki*, t. I, oprac. A. Helcel, Warszawa 1856, s. 121; Por. *Statuty Kazimierza Wielkiego*, oprac. O. Balzer, Poznań 1947, art. XCVIII, s. 509–510; *Kodeks Stronczyńskiego II-gi*, art. 95 [w:] *Archiwum Komisji Prawniczej*, t. IV, Kraków 1921, s. 669; *Kodeks Ossolińskich II-gi*, art. 100 [w:] *ibidem*, s. 382; *Statut Warcki Władysława Jagielly*, art. II, „Ad abolendam [...] statuimus quod uxor marito mortuo, tantum circa dotem et dotalitium remaneat, alia vero, in quibus dotem seu dotalitium non habuerit, pueris vel proximioribus teneatur resignare”, *Starodawne Prawa...*, t. I, s. 307–308. Jak sugeruje Dąbkowski, podobna uchwała zapadła na zjeździe w Wislicy w 1434 r. P. Dąbkowski, *Prawo prywatne...*, t. I, s. 421.

⁷⁴ S. Roman, *Stanowisko majątkowe wdowy w średniowiecznym prawie polskim*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1953, t. 5, s. 97.

⁷⁵ P. Dąbkowski, *Prawo polskie...*, t. I, s. 441.

⁷⁶ *Jus Terrestris Nobilitatis Prussiae Correctum*, Toruń 1622, s. 3.

W formule z 1523 r. taki warunek się nie znalazł. Niewykluczone więc, że właśnie to skłoniło autora do przyjęcia tezy, że w Koronie bez dodatkowego zastrzeżenia umieszczonego w umowie powtórne małżeństwo dożywotnika nie skutkowało utratą dożywocia.

Więcej światła na omawiane zagadnienie mogłyby rzucić ewentualne wyroki sądowe rozstrzygające spory majątkowe powstałe między wstępującą w nowy związek małżeński stroną korzystającą z dożywocia a spadkobiercami zmarłego zapisodawcy. Dla badań nad tematyką dożywocia miałyby z pewnością cenny walor poznawczy. Pozostaje mieć nadzieję, że ich analiza w przyszłości poszerzy naszą wiedzę nie tylko na temat samego dożywocia, ale także majątkowego prawa małżeńskiego okresu I Rzeczypospolitej.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłów, dz. IX, 72, 85, 143.
Metryka Koronna 172, 182.
Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie, zespół 13, op. 1, sygn. 104.

Źródła drukowane

- Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej: z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie w skutek fundacji śp. Alexandra hr. Stadnickiego*, t. XII, Lwów 1887.
Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch, Wiedeń 1811.
Czacki T., *O litewskich i polskich prawach, o ich duchu, źródłach, związku i o rzeczach zawartych w pierwszym Statucie dla Litwy 1529 roku wydanem*, t. I, Warszawa 1800.
Dłuski T., *Reflexye nad projektem pod tytułem Zbior Praw Sądowych wydrukowanym*, Lublin 1780.
Herburt J., *Statuta Regni Poloniae*, Kraków 1563.
Jus Terrestris Nobilitatis Prussiae Correctum, Toruń 1622.
Kodeks Ossolińskich II-gi [w:] *Archiwum Komisji Prawniczej*, t. IV, Kraków 1921.
Kodeks Stanisława Augusta. Zbiór dokumentów, oprac. S. Borowski, Warszawa 1938.
Kodeks Stronczyńskiego II-gi [w:] *Archiwum Komisji Prawniczej*, t. IV, Kraków 1921.
Łochowski S., *De correctura iurium et processus iudicarii terrestris compendio*, Kraków 1641.
Łochowski S., *Regulae iuris et loci communes forenses*, Kraków 1644.
Ostrowski T., *Prawo cywilne albo szczególne narodu polskiego*, t. I–II, Warszawa 1784.
Słoński M., *Accessoria, statut i konstytucye*, Lwów 1760.
Starodawne Prawa Polskiego Pomniki, t. I, oprac. A. Helcel, Warszawa 1856.
Statut Wielkiego Xięstwa Litewskiego: Od Naiasniejszego Hospodara Króla I. M. Zygmunta III. Na Koronacye w Krakowie Roku 1588 wydany, Wilno 1619.
Statuty Kazimierza Wielkiego, oprac. O. Balzer, Poznań 1947.
Testamenty szlacheckie z ksiąg grodzkich wielkopolskich z lat 1681–1700, oprac. P. Klint, Wrocław 2015.

- Testamenty szlachty krakowskiej XVII–XVIII w.*, oprac. A. Falniowska-Gradowska, Kraków 1997.
- Testamenty szlachty Prus Królewskich z XVIII wieku*, oprac. W. Nowosad, J. Kowalkowski, Warszawa 2016.
- Volumina Constitutionum*, t. I: 1493–1549, vol. I: 1493–1526, oprac. S. Grodzicki, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 1996.
- Zagórski S., *Formulae juridicae*, Lublin 1768.
- Zalaszowski M., *Ius Regni Poloniae*, t. II, Poznań 1702.
- Zawacki T., *Processus Iudiciarius Regni Poloniae*, Warszawa 1647.
- Zbiór praw sądowych na mocy konstytucji roku 1776*, Warszawa 1778.

Opracowania

- Abraham W., *Zawarcie małżeństwa w pierwotnym prawie polskim*, Lwów 1925.
- Balzer O., *Kancelarie i akta grodzkie w wieku XVIII*, Lwów 1882.
- Bandtkie J.W., *Prawo prywatne polskie napisane i wykładane przed r. 1830 w b. Warszawskim Aleksandryjskim Uniwersytecie*, Warszawa 1851.
- Bardach J., *Historia państwa i prawa Polski*, t. I, Warszawa 1965.
- Bielecka J., *Organizacja i działalność kancelarii ziemskich i grodzkich wielkopolskich XVI–XVIII w.*, „Archeion” 1954, t. 22, s. 129–155.
- Bokwa K., Jaros I., *Czy na pewno martwa instytucja? Staropolskie i austriackie pactum advitalitium w perspektywie współczesnej*, „Studenckie Prace Prawnicze, Administratywistyczne i Ekonomiczne” 2018, t. 25, s. 109–124.
- Borkowska-Bagieńska E., *„Zbiór Praw Sądowych” Andrzeja Zamoyskiego*, Poznań 1986.
- Burzyński P., *Prawo polskie prywatne*, t. II, Kraków 1871.
- Byliński J., Stadnicki S., *Polski Słownik Biograficzny*, t. XLI, Warszawa 2002.
- Dąbkowski P., *Prawo prywatne polskie*, t. I, Lwów 1910.
- Dobroński A.C., Lechowski A., *Izabela Branicka. W 200-lecie śmierci*, Białystok 2008.
- Dutkiewicz W., *Zbiór Praw Sądowych przez ex-kanclerza Andrzeja Ordynata Zamoyskiego ułożony i w roku 1778 drukiem ogłoszony, a teraz przedrukowany, z domieszczeniem źródeł i uwag tak prawoznawczych jak i prawodawczych, sporządzonych przez Walentego Dutkiewicza*, Warszawa 1874.
- Dworzaczek W., *Leliwici Tarnowscy. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego. Wiek XIV–XV*, Warszawa 1971.
- Głuszak M., *Advitalitas simplex i advitalitas mutua w polskim prawie ziemskim*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2018, t. 11, z. 2, s. 217–227.
- Guzowski P., *Rodzina szlachecka w Polsce przedrozbiorowej. Studium demograficzne*, Białystok 2019.
- Jakuboszczak A., *Panny i wdowy – w poszukiwaniu własnej przestrzeni. Losy osiemnastowiecznych szlachcianek z kręgu rodzin Działyńskich* [w:] B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, M. Gadocha (red.), *Kobieta i mężczyzna: jedna przestrzeń dwa światy*, Warszawa 2015.
- Jaworski W.L., *Prawo cywilne na ziemiach polskich*, t. 1: *Źródła, prawo małżeńskie osobowe i majątkowe*, Warszawa – Kraków 1919.

- Kapras J., *Manželské právo majetkové dle českého práva zemského*, Praha 1908.
- Karwowski S., *Leszczyńscy herbu Wieniawa*, Lwów 1916.
- Koczerska M., *Rodzina szlachecka w Polsce późnośredniowiecznej*, Warszawa 1975.
- Konopczyński W., *Branicka Izabella* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. II, Warszawa 1936.
- Kuchta J., *Pozycja majątkowa wdów z rodów szlacheckich z XVII–XVIII wieku* [w:] C. Kukło (red.), *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XV–XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, Warszawa 2008.
- Kukło C., *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009.
- Kulesza-Woroniecka I., *Rozwody w rodzinach magnackich w Polsce XVI–XVIII wieku*, Poznań – Wrocław 2002.
- Lesiński B., *Stanowisko kobiety w polskim prawie ziemskim do połowy XV wieku*, Wrocław 1956.
- Liedke M., *Strategie małżeńskie magnaterii w Wielkim Księstwie Litewskim w dobie wczesnonowoczesnej. Problemy badawcze* [w:] C. Kukło (red.), *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XV–XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, Warszawa 2008.
- Łopatecki K., *O instytucji dożywocia na przykładzie małżeństwa Jana Klemensa i Izabeli Branickich*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2016, t. 9, z. 1, s. 39–66.
- Łoziński W., *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w I połowie XVII wieku*, Warszawa 2022.
- Matuszewski J., *Dożywocie w dyspozycjach królewskich za Jagiellonów*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1987, t. 39, z. 1, s. 9–40.
- Nieciecki J., *Testament Jana Klemensa Branickiego* [w:] H. Majecki (red.), *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, Białystok 2001.
- Peleszowa S., *Górski Andrzej* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. VIII, Warszawa 1959–1960.
- Pielas J., *Wdowa-matka a kwestie majątkowe w rodzinach szlachty koronnej w XVII wieku* [w:] A. Karpiński (red.), *Spółeczeństwo staropolskie. Seria nowa, t. III: Spółeczeństwo a rodzina*, Warszawa 2011.
- Plaża S., *Historia prawa na tle porównawczym*, cz. I, Kraków 2002.
- Roman S., *Stanowisko majątkowe wdowy w średniowiecznym prawie polskim*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1953, t. 5, s. 80–108.
- Spasowicz W., *O stosunkach majątkowych między małżonkami wedle dawnego prawa polskiego* [w:] W. Spasowicz, *Pisma*, t. IV, Petersburg 1892.
- Stuchlik-Surowiak B., *Czas stosowny (i niestosowny) do zawarcia małżeństwa w świetle tekstów parenetycznych z XVI–XVII wieku* [w:] W. Olkusz, B. Szymczak-Maciejczyk (red.), *Poetyki czasu, miejsca i pamięci*, Wrocław 2020.
- Szczygielski W., *Lubomirski Jerzy Marcin* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XVIII, Warszawa 1973.
- Till E., *Obrazy trybunału szlacheckiego w Tarnowie: o t.z.w. galicyjskim kodeksie cywilnym z roku 1797*, Lwów 1909.
- Szymczakowa A., *Stosunki krewniacze w świetle statutów z XIV–XV w.*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 1999, t. 3, s. 81–95.
- Uruszczak W., *Historia państwa i prawa polskiego*, t. I (966-1795), Warszawa 2010.
- Uruszczak W., *Uwagi o polskiej rodzinie szlacheckiej w późnym średniowieczu*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1976, t. 28, z. 2, s. 249–261.

- Urzędnicy Prus Królewskich XV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Mikulski, Wrocław 1990.
- Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego XV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Janas, W. Kłaczewski, Kórnik 2002.
- Urzędnicy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1990.
- Urzędnicy województwa ruskiego XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Przyboś, Wrocław 1987.
- Wilczek-Karczewska M., *Konflikty rodzinne na tle majątkowym w świetle wielkopolskich inwentarzy i testamentów z XVII wieku. Zarys problematyki* [w:] A. Karpiński (red.), *Społeczeństwo staropolskie. Seria nowa*, t. III: *Społeczeństwo a rodzina*, Warszawa 2011.
- Winiarz A., *Polskie prawo majątkowe-malżeńskie w wiekach średnich*, Kraków 1898.
- Witkowski W., *XVIII-wieczny zbiór formuł prawnych Grodu Lubelskiego*, „Rocznik Lubelski” 1973, t. 16, s. 143–153.

ENTERING INTO ANOTHER MARRIAGE AND LOSING MARITAL LIFE ESTATE IN POLISH LAND LAW. THEORY AND PRACTICE

Abstract

The purpose of the marital life estate contract was to provide material security for the spouse in the event of widowhood by providing them with the right to use the deceased's property for the rest of their life. One of the grounds for losing this right could occur in the event of entering into a new marriage by the party benefiting from the life estate. The majority of Polish land law researchers, on the basis of the statement by Teodor Ostrowski, were of the opinion that the right to the life estate in the crown provinces ended when one entered into marriage only if a clause containing such a stipulation was inserted in the contract. However, just entering into another marriage did not result in the loss of the life estate. In order to verify this opinion, the article conducts an analysis of selected documents from legal practice, namely marriage contracts and wills, in which the parties made a declaration regarding the consequences of entering into a new marriage by the spouse who was to benefit from the life estate. The provisions regulating this issue which are included in the codification projects of private law on Polish territories in the 18th and 19th centuries are also delineated.

Keywords: life estate, widow, last will and testament, contract template, marital property relations